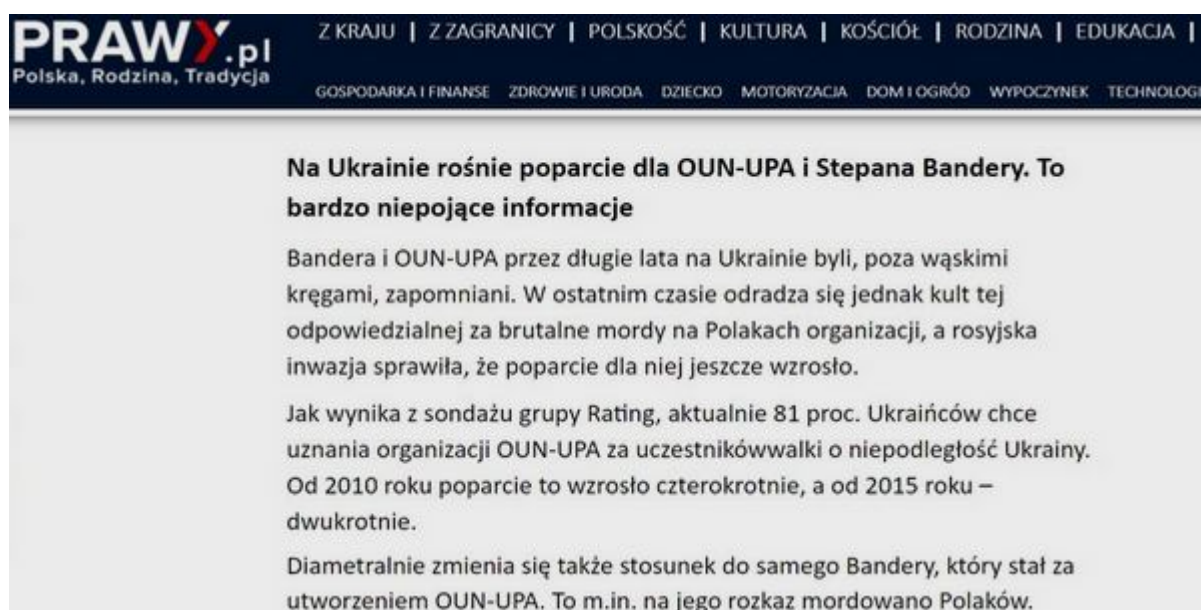


Banderowska propaganda

4 lipca 2022

Neobanderowski reżim w Kijowie słynie z kłamstw, oszczerstw, manipulacji, tuszowania zbrodni swoich protoplastów z lat 1940. oraz wyolbrzymiania cierpień własnego narodu – narodu, który dzisiaj w dużej mierze akceptuje kult nazistowskich kolaborantów.



PRAWY.pl
Polska, Rodzina, Tradycja

Z KRAJU | Z ZAGRANICY | POLSKOŚĆ | KULTURA | KOŚCIÓŁ | RODZINA | EDUKACJA |
GOSPODARKA I FINANSE | ZDROWIE I URODA | DZIECKO | MOTORYZACJA | DOM I OGRÓD | WYPOCZYNEK | TECHNOLOGIE

Na Ukrainie rośnie poparcie dla OUN-UPA i Stepana Bandery. To bardzo niepojęte informacje

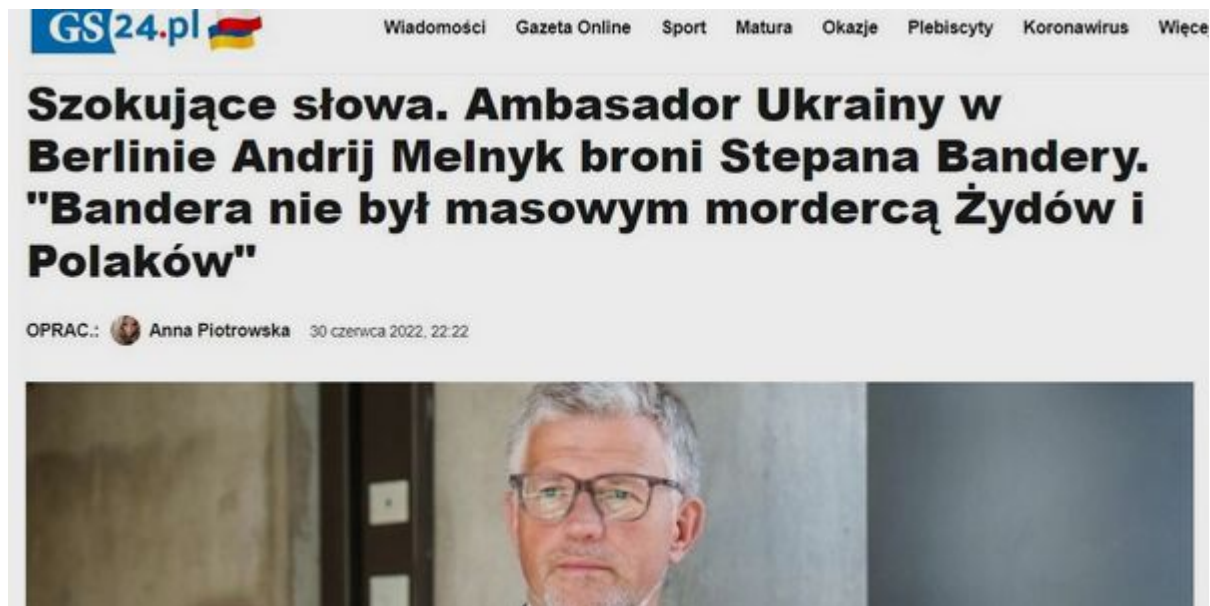
Bandera i OUN-UPA przez długie lata na Ukrainie byli, poza wąskimi kręgami, zapomniani. W ostatnim czasie odradza się jednak kult tej odpowiedzialnej za brutalne mordy na Polakach organizacji, a rosyjska inwazja sprawiła, że poparcie dla niej jeszcze wzrosło.

Jak wynika z sondażu grupy Rating, aktualnie 81 proc. Ukraińców chce uznania organizacji OUN-UPA za uczestników walki o niepodległość Ukrainy. Od 2010 roku poparcie to wzrosło czterokrotnie, a od 2015 roku – dwukrotnie.

Diametralnie zmienia się także stosunek do samego Bandery, który stał za utworzeniem OUN-UPA. To m.in. na jego rozkaz mordowano Polaków.

Sytuacja z którą mieliśmy do czynienia kilka dni temu, kiedy to w skandalicznych słowach ambasador Ukrainy w Berlinie – Andrij Melnyk – wygłaszał zarówno kłamstwa na temat wydarzeń sprzed 80-90 lat, jak i sprytne manipulacje, które miały na celu zatarcie niekorzystnej dla neobanderowskiego reżimu historii tzw. walki narodowowyzwoleńczej Ukraińców, która rzecz jasna polegała przede wszystkim na ludobójstwie innych narodowości – zamieszkałych tereny, które ukraińscy faszyci w swoich urojeniach określali jako „etnicznie ziemie ukraińskie”, nie powinna być niczym zaskakującym, biorąc pod uwagę skalę indoktrynacji na podstawie spreparowanej przez reżim kijowski wersji historii, dostosowanej do realizacji własnych partykularnych interesów, jakim jest przede wszystkim utrzymanie się u władzy, poprzez podczepienie się pod imperialną maszynę Waszyngtonu i Londynu i uzyskiwanie z racji

tego materialnych i politycznych korzyści.



Żeby uświadomić czytelnikom skalę kłamstw i manipulacji ukraińskiej propagandy historycznej, postanowiłem przeanalizować typowy dla dyskursu władzy kijowskiej film propagandowy, przedstawiający rzekomą historię życia przywódcy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Stepana Bandery.

Kult Stepana Bandery, człowieka, który bez żadnych wątpliwości był kimś kto za swoje zbrodnie już w latach 1930. zasługiwał na karę ostateczną – karę śmierci – nie jest zjawiskiem, które mogłoby zaistnieć po II wojnie światowej bez silnego poparcia dla niego ze strony najważniejszych ośrodków politycznych świata anglosaskiego.

Sposób myślenia Ukraińców i ich elit politycznych o swojej historii jest odzwierciedleniem propagandy, która trafiała na Ukrainę zarówno podczas Zimnej Wojny jak i już po rozpadzie ZSRR – z krajów takich jak Kanada, USA, Wielka Brytania czy też Australia a była wspierana przez anglosaskie ośrodki władzy politycznej, w tym również tamtejsze tajne służby.

Ale wsparcie dla kultu Stepana Bandery i ukraińskich faszystów z okresu II wojny światowej to nie tylko ulotki, broszury, książki oraz inne publikacje które były przerzucane z w/w krajów na radziecką Ukrainę oraz, już po 1991 roku, na Ukrainę

niepodległą. Oprócz działań tajnych, których rozszyfrowanie bez dostępu do dokumentów wywiadowczych byłoby dość trudne, były także zupełnie jawne gesty wsparcia dla ukraińskich kolaborantów III Rzeszy z okresu II wojny światowej, w tym Stepana Bandery, który takim kolaborantem bez żadnych wątpliwości był.

Wymieńmy więc kilka znanych działań krajów anglosaskich, których celem było podtrzymanie kultu ukraińskich nazistowskich kolaborantów z okresu II wojny światowej:

1962, 20 październik – otwarcie muzeum Stepana Bandery w Nottingham w Wielkiej Brytanii;

1966 – Jaroslav Stecko, jeden z liderów OUN zostaje honorowym obywatelem kanadyjskiego miasta Winnipeg;

1973 – w Edmonton w Kanadzie odsłonięto popiersie Romana Szuchewycza, człowieka który nadzorował ludobójstwo Polaków na Wołyniu;

1978 – przeniesienie muzeum Stepana Bandery do Londynu; ponowne jego otwarcie w roku 1979;

1982, 11 lipca – 39 rocznica krwawej niedzieli na Wołyniu – nad waszyngtońskim Kapitołem zawisa czerwono-czarna flaga OUN – symbol współpracy ukraińskich faszystów i amerykańskich elit imperialnych;

1983, 18 lipca – wiceprezydent USA George Bush spotyka się z Jarosławem Stecko, jednym z głównym współpracowników Bandery i człowiekiem, który brał udział w działalności terrorystycznej przeciwko państwu polskiemu;

1983, 19 lipca – Stecko spotyka się z prezydentem Stanów Zjednoczonych Ronaldem Reaganem;

1988 – w Oakville w Kanadzie odsłonięto pomnik poświęcony Ukraińskiej Powstańczej Armii.

To tylko wycinek tego co w przestrzeni publicznej reżimy anglosaskie uczyniły albo też na co pozwoliły aby usankcjonować gloryfikacje przez Ukraińców tzw. bohaterów walki narodowowyzwoleńczej czyli w rzeczywistości morderców, zbrodniarzy wojennych i kolaborantów nazistowskich Niemiec. Bez tych oraz wielu innych działań, w tym działań tajnych, kult Stepana Bandery oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii na współczesnej Ukrainie z całą pewnością byłby dużo słabszy a niewykluczone, że tożsamość ukraińska byłaby tak słaba, że kraj ten nie stanowiłby aż takiego zagrożenia dla Federacji Rosyjskiej, żeby ta dokonywała zbrojnej agresji na nią, czym po prawie 80 latach ostatecznie rozpalono niebezpieczny z punktu widzenia interesu narodu polskiego rosyjski militarizm w tej części świata, na czym korzystają przede wszystkim mocarstwa morskie, które obcymi rękoma chcą osłabiać potencjał wojskowy i gospodarczy Rosji i dewastować eurazjatyckie szlaki handlowe, nie licząc się w żaden sposób z życiem i funkcjonowaniem tutejszych narodów.

Kiedy już w pewnym stopniu udowodniłem, że kult Bandery, który doprowadził do wygłaszania manipulacji i kłamstw historycznych przez kijowskiego aparaczyka Melnyka jest w dużej mierze pokłosiem działań politycznych krajów anglosaskich, dla których Ukraińcy są jedynie stosunkowo tanim mięsem armatnim, pora na analizę wspomnianego wcześniej przeze mnie filmu.



Film pt. „Stepan Bandera” został zaprezentowany widzom anglojęzycznego kanału „UATV English”. UATV to kanał władz kijowskich, którego celem jest urabianie polityczne i ideologiczne ludności Ukrainy posługującej się na co dzień językiem rosyjskim oraz, w przypadku wersji anglojęzycznej, budowanie pozytywnego wizerunku Ukrainy na świecie. Krótko mówiąc: wojna informacyjna.

Już na początku mamy dosyć toporną propagandę, poprawiającą

wizerunek ojca Stepana Bandery, Andrija. Został tam przedstawiony jako człowiek zaangażowany w działalność edukacyjną, religijną, polityczną oraz patriotyczną – krótko mówiąc – jeżeli ktoś kompletnie nie zna historii, stwierdzi: wzór człowieka. Niestety wizerunek ten jest jedynie życzeniowym myśleniem ukraińskich elit a ściślej rzecz biorąc – jest propagandą. Ojciec Bandery w czasie odprawiania nabożeństw religijnych nazywał Polaków tymczasowymi okupantami, którzy uciskają Ukraińców i dlatego też uważał, że trzeba ich jak najszybciej wypędzić z „ukraińskiej ziemi”.

Wydarzenie takie miało miejsce 4 listopada 1928 roku, w czasie kiedy S. Bandera nie miał jeszcze 20 lat. 10 dni po nim został on przez polskie władze aresztowany, pod zarzutem organizowania formy wywrotowej propagandy.

Podczas tego nabożeństwa przyszły ukraiński terrorysta rozdawał ulotki, które treścią przypominały kazania własnego ojca. Krótko mówiąc: głęboka nienawiść do Polaków była kultywowana w rodzinie Bandery. Nie jest z resztą żadną tajemnicą, że cerkiew grekokatolicka, której przedstawicielem był ojciec ukraińskiego zbrodniarza, była najważniejszym nośnikiem ukraińskiej ideologii nacjonalistycznej – najważniejsi członkowie tego nurtu ideologicznego (Bandera, Stecko, Szuchewycz) wywodzili się właśnie z rodzin grekokatolickich kapłanów.

O wpływie ojca Bandery na poglądy wyznawane przez jego syna najlepiej świadczy charakterystyka Andrija Bandery autorstwa Lwa Szankowskiego, jednego z członków band OUN i UPA,, który określił go jako „prawdziwego rewolucjonistę, który przekazał swojemu synowi całą swoją namiętną miłość do narodu ukraińskiego i kwestii jego wyzwolenia” (źródło: list Lwa Szankowskiego do Jarosława Stecko z 2 listopada 1959 roku).

A z kim mieli oni walczyć o owo mityczne „wyzwolenie” jak nie z Polakami?

Z kolei siostra Bandery twierdziła, że Bandera w młodości interesował się terrorystami, rewolucjonistami i tajnymi organizacjami, co zaszcześcić miał mu również jego ojciec. Wpływ ojca na późniejszą działalność Bandery – w tym działalność terrorystyczną wobec państwa i narodu polskiego z całą pewnością więc była pokłosiem tego co mówiono i jak indoktrynowano go w jego rodzinnym domu.

Gloryfikowanie działalności ojca Bandery przez wspomniany przeze mnie film propagandowy jest więc jedynie zasłoną dymną dla jego antypolskiej działalności, w tym indoktrynowania narodu ukraińskiego oraz własnej rodziny wrogością wobec Polaków, co zapewne przyczyniło się do późniejszej działalności jego syna.

Następnie film ten opisuje powierzchownie działalność Bandery w organizacji skautowej „Płast”, która to według propagandzistów tworzących ten o wątpliwej wartości historycznej materiał, zajmowała się hartowaniem Ukraińców w duchu narodowo-patriotycznym. No cóż, nauczycielka Zofia Rusowa ma w tej materii nieco inny pogląd. Według niej kiedy tylko jej wnuk wstąpił do tej organizacji, zaczął interesować się Adolfem Hitlerem i Benito Mussolinim. Płast z resztą, mówiąc najkrócej był „kuźnią talentów” które były następnie werbowane do ukraińskich formacji nacjonalistycznych, takich jak OUN.

Wielu ukraińskich studentów i uczniów szkół średnich marzyło o byciu *Führerem* albo *duce*. Wśród ukraińskich nacjonalistów toczyły się debaty nad tymi dwoma faszystowskimi wodzami, jak i systemami politycznymi, które reprezentują, i państwami, którymi rządzą. Z uwagi na jego fundamentalistyczny antysemityzm i antykomunizm oraz sposób, w jaki przejął władzę w Niemczech, Hitler był wśród ukraińskich nacjonalistów popularniejszy od Mussoliniego. W 1935 roku Ihor Wirlyj napisał, że Hitler zafascynował zachodnich Ukraińców, gdyż „wypisał na swoich sztandarach: Zgińcie, Żydzi! – ponieważ to Żydzi byli propagatorami systemu komunistycznego, a on [Hitler] uderzał w fundamenty komunizmu”¹²⁴. Nauczycielka Zofia Rusowa zauważyła, że kiedy jej wnuk wstąpił do organizacji skautowskiej Płast, która według niego pełna była nacjonalistów, zaczął niezmiernie interesować się nacjonalizmem, Mussolinim i Hitlerem¹²⁵.

Pod koniec 5 minuty filmu narrator stwierdza, że Bandera w trakcie procesu za zamordowanie polskiego Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego wykazał się odwagą i odpornością oraz był niezwykle prowokujący. Nie wspomniano jednak czym objawiała się ta odwaga.

Otóż Bandera oraz jego kompani w trakcie owego procesu rzeczywiście zachowywali się prowokująco, m.in. odmawiając wypowiadania się w języku polskim. Lecz ponadto wykonywali faszystowskie pozdrowienie, polegające na wyciągnięciu przed siebie wyprostowanej prawej dłoni. Wykrzykiwano ponadto podczas tego gestu zwrot: „Sława Ukrainie”. Na tą komendę inni ukraińscy terroryści odpowiadali tym samym okrzykiem.

Po raz pierwszy taka demonstracja miała miejsce w grudniu 1935 roku – następnie była wielokrotnie powtarzana.

W dalszej części film wspomina o tym, że nawet sowiecka prasa określała ukraińskich nacjonalistów jako patriotów walczących z polskimi okupantami. Takie pochwały dla sowieckiej propagandy jeszcze bardziej podkreślają w oczach osoby poddawanej indoktrynacji tym wątpliwej jakości obrazem, że wrogiem ukraińskiego państwa i narodu przed II wojną światową była przede wszystkim Polska.

W 6 minucie filmu narracja przenosi się do września 1939 roku

– to właśnie wówczas OUN-owcy dokonują pierwszych masowych zbrodni na narodzie polskim podczas drugiej wojny światowej. Ukraińscy nacjonaści mordowali także Żydów oraz przeciwników politycznych. Pierwsze zbrodnie OUN w trakcie wojny zbiegały się z wizytami Stepana Bandery – o tym jednak w filmie ani słowa.

W dalszej części wątku dotyczącego pierwszych lat wojny narrator sugeruje, że Bandera uważał orientację się na nazistowskie Niemcy za niebezpieczną. Z listu Bandery do Andrija Melnyka z sierpnia 1940 roku wynika jednak, że ukraiński terrorysta oburzył się na plotkę, jakoby był on wrogiem III Rzeszy niemieckiej.

Film bardzo sprytnie pomija szczegóły działalności OUN w trakcie przygotowania tzw. ukraińskiej rewolucji narodowej. W dokumencie pt. „Walka i działalność OUN w czasie wojny” z maja 1941 roku zapisano, że „Polacy na zachodnich terytoriach ukraińskich, którzy nie przestali marzyć o odtworzeniu Wielkiej Polski” muszą zostać unieszkodliwieni. Autorem tego dokumentu był m.in. Stepan Bandera.

W trakcie przygotowań do ukraińskiej rewolucji, pomiędzy 1939 a 1941 rokiem banderowcy bardzo intensywnie kolaborowali również z aparatem narodowosocjalistycznych Niemiec, zwłaszcza z tamtejszym wywiadem i kontrwywiadem wojskowym.

W Generalnym Gubernatorstwie OUN-B współpracowała z niemieckimi funkcjonariuszami służb specjalnych takimi jak Wilhelm Canaris – szef Abwehry; Theodor Oberlander – oficer łącznikowy Abwehry przy banderowskim batalionie Nachtigall; Hans Koch – oficer Abwehry, który zajmował się kontaktami z Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów oraz Alfred Bisanz – referent wydziału do spraw ludności ukraińskiej przy władzach Generalnego Gubernatorstwa.

Niemiecki wywiad wojskowy szkolił ukraińskich nacjonalistów oraz zapewniał im uzbrojenie na terenie Generalnej Guberni.

Ponadto uzbrajali oni ukraińskie bandy również na Ukrainie radzieckiej.

Zimą roku 1941 Abwehra sformowała dwa bataliony: Nachtigall i Roland, podporządkowane niemieckiemu dowództwu, które miały brać udział w walkach z Sowietami po rozpoczęciu Operacji Barbarossa.

Ukraińcy z banderowskiej frakcji OUN świadczyli także na rzecz niemieckiego wywiadu usługi szpiegowskie: wysyłali oni ludzi do pracy w Abwerze jako tłumaczy, szpiegów i żołnierzy. OUN-B powiązana była także z placówką szkoleniową Gestapo w Zakopanem, gdzie szkoli się członkowie okrutnej tajnej policji OUN-B – Służby Bezpeky oraz ukraińscy policjanci. Część członków OUN-B którzy nie trafili do batalionów Abwehry była rekrutowana do Grup Marszowych. Jednostki te miały organizować na podbitych przez Niemców terenach nowe władze. Tego jednak z filmu propagandowego UATV pt. „Stepan Bandera” nie dowiemy się – oglądając go mamy zostać zindoktrynowani przekonaniem, że banderowcy byli antyniemieccy a nie – jak było w rzeczywistości – byli zwyczajnymi nazistowskimi kolaborantami.

Współpraca Bandery i jego ludzi z Niemcami była tak głęboka że aż kurier ukraińskiego nacjonalisty Stepan Mudryk-Mechnyk mógł na dwa tygodnie przed początkiem Operacji Barbarossa poinformować Iwana Kłymiwa, kiedy do niej dojdzie. Kłymiw był przywódcą OUN-B na Ukrainie. Podczas przeprowadzania zbrojnego powstania kierował się spisnymi przez banderowców, w tym samego Bandere, wytycznymi, zawartymi w dokumencie „Walka i działalność OUN w czasie wojny”. Realizując program polityczny Stepana Bandery i jego współpracowników, zawarty w owym dokumencie, członkowie OUN-B na Ukrainie dokonywali licznych zbrodni wojennych, za które odpowiedzialność ponosił m.in. Bandera.

Do dzisiaj nie wiadomo czy Bandera wydawał konkretne rozkazy co do popełnianych przez OUN-owców okrucieństw, w trakcie pobytu terrorysty w niemieckim obozie koncentracyjnym (tak

twierdził autor książki „Bandera: Faszyzm. Ludobójstwo. Kult”). Bandera nadzorował ukraińską rewolucję z terytorium podbitej przez Niemców II RP a telegramy, za pomocą których porozumiewał się ze Stecką przepadły. Bandera był natomiast z całą pewnością odpowiedzialny za dokonywaną na masową skalę przemoc polityczną i etniczną w roku 1941. Tego również się z ukraińskiego filmu nie dowiemy.

W dalszej części filmu omawiane jest spotkanie Bandery z Ernstem Kundtem, podsekretarzem stanu w Generalnym Gubernatorstwie. Według filmowej narracji Kundt w trakcie rozmowy z ukraińskim nacjonalistą był bardzo agresywny, z kolei Bandera spokojnie i z pewnością siebie miał odpowiadać na jego zarzuty, broniąc w przy tym interesu własnego narodu.

Celem tego zabiegu socjotechnicznego było przekonanie osób oglądających tą propagandówkę, że Bandera stawiał się Niemcom, broniąc jednocześnie interesu Ukrainy i Ukraińców. Jeden z wypowiadających się w filmie Ukraińców sugeruje nawet, że ta rozmowa była jakoby niezwykle ważnym aktem bohaterstwa ukraińskiego zbrodniarza. Jaka jednak była prawda, bardzo sprytnie przykryta przez gloryfikującą Bandere jedynie słuszną, hurrapatriotyczną narrację?

Bandera w trakcie spotkania na zarzuty Kundta odnośnie tego, że jeżeli Ukraińcy chcą pozostać w dobrych relacjach z Niemcami, to muszą podporządkować się woli Adolfa Hitlera, odpowiedział, że ukraińscy nacjonaści w walce z ZSRR „nie są biernymi obserwatorami, ale aktywnymi członkami w takiej formie, na jaką pozwoli im strona niemiecka”.

Przekonywał Niemca ponadto, że jego działania – a rozmowa ta, z dnia 3 lipca 1941 roku, dotyczyła proklamowania przez Ukraińców niepodległości państwa ukraińskiego, co dokonało się 30 czerwca 1941 roku we Lwowie – były uzgadniane z niemiecką Abwehrą. Wywiad i kontrwywiad wojskowy nie mieli w tej materii rzecz jasna żadnych uprawnień. Jednak samo to, że Bandera cały czas, rzecz by można „z podkulonym ogonem”, starał się

przekonywać Niemca, że Ukraińcy są podporządkowani ich woli i ich przywództwu, udowadnia, że owe bohaterstwo, o którym mówi film, jest w dużej mierze wytworem ukraińskiej propagandy.

Tym bardziej że Ukrainiec przyznał, że celem rządu, który bez zgody niemieckiego przywództwa politycznego i wojskowego został utworzony, jest współpraca z Niemcami. Następnie, dążąc do porozumienia z Kundtem, przyznał, że Ukraińcy swoje państwo mogą utworzyć jedynie za zgodą Niemców. Czym de facto potwierdził, że działał nielegalnie, proklamując państwowość ukraińską 4 dni wcześniej. 2 dni po rozmowie z Kundtem, kapitulacji pod jego naporem i przyznaniu Niemcom wyłączności do decydowania o losie własnego kraju, Bandera został wywieziony do Berlina. A następnie do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen.

Następnie film opowiada o zamordowaniu braci Bandery w niemieckim obozie Sachsenhausen.

Spójrzmy więc jak wyglądały wojenne losy Ołeksandra i Wasyla Banderów.

Wasył Bandera po przegonieniu ze Stanisławowa Sowieci organizował w nim wiece na których proklamowano utworzenie niepodległego państwa ukraińskiego. Kierował się przy tym wytycznymi swojego brata Stepana, zawartymi w „Walce i działalności OUN w czasie wojny”. Według Żydów, którzy przeżyli ukraiński terror Wasył Bandera organizował pogromy ludności żydowskiej w okolicy Bolechowa, w pobliżu rodzinnej miejscowości Stepana.

Według filmu obaj bracia Bandery giną zakatowani na śmierć. Co ma sugerować, że dokonali tego Niemcy a więc rodzina Bandery była antynazistowska. Nie podano jednak, że katami Banderów byli Polacy – Franciszek Podkułski oraz Oberkapo Józef Kral. Prawdopodobną przyczyną ich zakatowania były wcześniejsze zbrodnie Stepana na Polakach o których zrobiło się głośno dzięki procesom z połowy lat 1930. kiedy to Bandere skazano na

karę śmierci a następnie na dożywotnie więzienie.

To jest jednak jedynie pierwsza z możliwych wersji ich śmierci. Według innej, a konkretnie według zeznań polskiego lekarza Jerzego Tabeau jeden z braci ukraińskiego zbrodniarza zmarł na biegunkę.

Ołeksandr był tak ważną osobistością, że aż po jego śmierci Galeazzo Ciano, prawa ręka Benito Mussoliniego, wstawił się w jego interesie u Heinricha Himmlera, czego efektem było wszczęcie śledztwa w sprawie jego śmierci i egzekucja Podkulskiego.

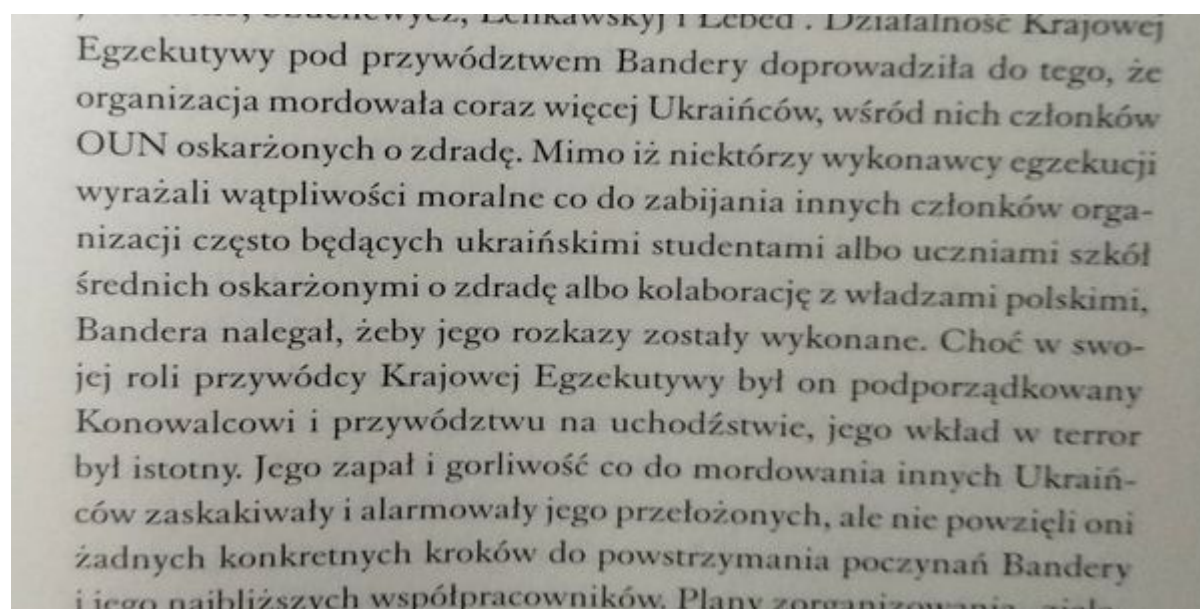
Ołeksandr był tak istotny dla Włochów, gdyż najprawdopodobniej we Włoszech wziął ślub z kuzynką Ciano – ministra spraw zagranicznych faszystowskich Włoch, który z kolei był zięciem samego Mussoliniego. Przynależał ponadto do faszystowskiej organizacji studenckiej – „Gruppo universitario fascista”.

Tych faktów z życia rodziny Banderów z tego filmu jednak się nie dowiemy. Wszystko co nam powiedziano to to, że bracia Stepana zginęli w Auschwitz okrutnie zakatowani. A że wcześniej łamali polskie prawo, za co Wasyl trafił do Berezy Kartuskiej, organizowali pogromy Żydów oraz współpracowali z włoskim reżimem faszystowskim... Nieważne. Ważne że zostali zakatowani w obozie koncentracyjnym a więc niech widzowie myślą, że byli antynazistami i w ogóle wrogami totalitaryzmów.

Kolejna scena jest kwintesencją kłamstw i wybielania ukraińskich zbrodniarzy. Narrator wówczas stwierdza, że to antyukraińska propaganda oskarża Bandere o zbrodnie przeciwko swojemu narodowi oraz innym narodom. Stepan Bandera z całą pewnością ponosi polityczną odpowiedzialność za zbrodnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, w tym zbrodnie przeciwko samym Ukraińcom.

Grzegorz Rossoliński-Liebe, zamieszkały w Berlinie polsko-niemiecki historyk w swojej pracy pt. „Bandera. Faszyzm. Ludobójstwo. Kult” napisał:

„Działalność Krajowej Egzekutywy pod przywództwem Bandery doprowadziła do tego, że organizacja mordowała coraz więcej Ukraińców, wśród nich członków OUN oskarżonych o zdradę. Mimo iż niektórzy wykonawcy egzekucji wyrażali wątpliwości moralne co do zabijania innych członków organizacji często będących ukraińskimi studentami albo uczniami szkół średnich oskarżonymi o zdradę albo kolaborację z władzami polskimi, Bandera nalegał, żeby jego rozkazy zostały wykonane. [...] Jego zapał i gorliwość co do mordowania innych Ukraińców zaskakiwały i alarmowały jego przełożonych, ale nie powzięli oni żadnych konkretnych kroków do powstrzymania poczynań Bandery i jego najbliższych współpracowników.”



Sam Bandera z resztą publicznie przyznał, że zabijał ludzi. Uczynił to podczas procesu lwowskiego w połowie lat 1930., kiedy o zabójstwach przez siebie dokonanych wspominał z dumą. Mimo iż część z ich ofiar stanowili Ukraińcy, Bandera twierdził, że były one elementem „walki wyzwolenczej”. 26 czerwca 1936 roku, właśnie podczas procesu lwowskiego stwierdził, że aby jego idea – idea niepodległego państwa ukraińskiego – została zrealizowana, to w tym celu poświęcić należy miliony ludzkich istnień.

W dalszej części filmu mamy kolejny propagandowy zabieg – według narratora możliwości wpływu Bandery na działania

ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego w trakcie jego uwięzienia były minimalne albo żadne.

Podczas pobytu zarówno w Berlinie jak i w Sachsenhausen Bandera utrzymywał poprzez żonę oraz inne osoby kontakty z nacjonalistycznym podziemiem na Ukrainie a tym samym miał możliwość wydawania rozkazów swoim współpracownikom (od kwietnia 1941 roku był on oficjalnie przywódcą Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów).

OUN-owcy a następnie bandy UPA działały według zasad napisanych jeszcze w roku 1941 właśnie przez Bandere i jego ludzi. Ukraińska rewolucja narodowa, którą banderowcy realizowali od początku Operacji Barbarossa, była dokonywana według reguł nakreślonych przez Bandere. Bandera oraz jego ludzie osobiście zaopatrywali przywódców nacjonalistycznych na Ukrainie w dokument „Walka i działalność OUN w czasie wojny”. Więc wpływ Bandery na funkcjonowanie ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego a zwłaszcza na dokonywane przez nich zbrodnie, podczas jego pobytu w hotelowych warunkach w obozie Sachsenhausen, był ogromny, biorąc pod uwagę, że OUN i UPA działały według jego wytycznych. Ludobójstwo które dokonywali Ukraińcy m.in. na Polakach było zbieżne z regułami nakreślonymi w dokumencie „Walka i działalność OUN w czasie wojny” oraz z jego przedwojennymi poglądami.

W kolejnych scenach filmu narrator twierdzi, że Bandera po wojnie mógł spokojnie zagnieździć się gdzieś na zachodnioeuropejskiej prowincji i prowadzić spokojne życie. Nie podano jednak dlaczego miał taką możliwość. A było to możliwe dlatego bo sfałszował on swój życiorys, historię swojego ruchu oraz nigdy nie przyznał się do swoich zbrodni. Natomiast powojenne zwalczanie przez Bandere Związku Sowieckiego było możliwe dlatego ponieważ kraje zachodnie – RFN oraz nie tak dawni sojusznicy Sowietów – USA i Wielka Brytania – byli zainteresowani używaniem ukraińskich nacjonalistów jako źródeł wywiadowczych w ZSRR oraz mięsa armatniego w skazanej na porażkę i kompromitację operacji

wypierania komunizmu z Europy Środkowej i Wschodniej. Anglosasi hodowali banderowców na swojej ziemi głównie dlatego, aby ich przedmiotowo wykorzystywać do swoich prowokacji przeciwko Związkowi Sowieckiemu.

W filmie nie ma oczywiście ani słowa o tym, że Bandera i szerzej rzecz patrząc banderowcy po wojnie pracowali zarówno dla służb specjalnych Niemiec jak i Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii. A więc przeszli oni dość gładko od kolaboracji z reżimem faszystowskich Włoch i nazistowskich Niemiec do wysługiwania się „nowym panom”.

Pomimo bycia narzędziem w rozgrywkach większych od siebie, Bandera przez całą swoją karierę przedstawiał siebie jako niezależnego bojownika o wolność własnego narodu. Ta mityczna niezależność szła w parze w banderowskiej propagandzie z negowaniem kolaboracji z nazistami i przedstawianiem siebie i swojego ruchu jako antynazistowskiego, demokratycznego ruchu wyzwolenczego. Kiedy w zachodniej prasie pojawiały się doniesienia o jego zbrodniach, negowano je jako antyukraińską propagandę.

W dalszej części film stwierdza, że Bandera unikał śmierci z rąk sowieckich zamachowców gdyż był chroniony przez niemiecką policję kryminalną oraz brutalną Służbę Bezpeky OUN. Otóż Bandere chroniły od zamachów przede wszystkim tajne służby – brytyjskie, amerykańskie oraz zachodnioniemieckie. Według niepotwierdzonych teorii spiskowych te same służby które go chroniły przez 14 lat, w 1959 roku wystawiły go Sowietom, gdyż przestał być im najzwyczajniej w świecie potrzebny. A jego wiedza mogła być groźna dla jego chlebodawców.

Podsumowanie

Stepan Bandera był zbrodniarzem odpowiedzialnym politycznie za mordy liczone w setkach tysięcy ofiar, w tym za zbrodnie na Polakach oraz własnych rodakach, którzy nie chcieli podporządkować się jego organizacji. Jego śmierć, która

wybawiła ludzkość od tej zdecydowanie negatywnej postaci nastąpiła o ponad 20 lat za późno. Jego życie powinno się zakończyć wraz ze zbrodniami, które dokonywał wspólnie i w porozumieniu z innymi ukraińskimi nacjonalistami w latach 1930. Jednak ustawa o amnestii z 2 stycznia 1936 roku spowodowała, że karę śmierci zamieniono mu na karę dożywotniego więzienia.

Film pt. „Stepan Bandera” jest jednostronnie zniekształconym filmem propagandowym, w którym pominięto mnóstwo wydarzeń i faktów z życia Bandery i działalności jego organizacji, informując jedynie o tych, które były korzystne dla stworzenia pozytywnego wizerunku Bandery w oczach publiczności, do której ten chłam był kierowany. Oprócz tego pojawiły się w nim jawne kłamstwa.

Dla osób znających metody banderowskiej propagandy treść tego obrazu nie powinna być żadnym zaskoczeniem – ruch banderowski jeszcze przed końcem II wojny światowej podjął decyzję o przeobrażeniu się z ruchu który jawnie odwoływał się do elementów ideologii totalitarnej – ideologii faszystowskiej – w ruch fasadowo demokratyczny i prozachodni, który podkreślać będzie swoje rzekome zaangażowanie w walkę zarówno z nazistowskimi Niemcami jak i komunistycznym ZSRR. Banderowcy przy tej okazji postanowili oprócz ukrywania totalitarnego charakteru swojej ideologii, ukrywać także swoje prawdziwe cele, jakimi niewątpliwie jest zbudowanie ukraińskiego państwa narodowego na urojonych przez siebie „etnograficznych ziemiach ukraińskich”, które obejmują swoim zasięgiem również terytorium współczesnej Polski.

Jak wykazał polsko-ukraińsko-kanadyjski politolog Wiktor Poliszczuk zorganizowany ukraiński ruch nacjonalistyczny opanował ukraińskie instytucje społeczno-polityczne w III RP. Według Poliszczuka (zmarł w 2008 roku) Związek Ukraińców w Polsce prowadził działania propagandowe, mające stworzyć podłoże do oderwania od terytorium naszego kraju ziem, które w urojeniach ukraińskich nacjonalistów są etnograficznymi

ziemiami ukraińskimi. Dlatego właśnie ukraińska nacjonalistyczna propaganda, jak ta przedstawiona w zaprezentowanym przeze mnie filmie, albo ta która została wyeksponowana przez kijowskiego aparaczyka Melnyka, powinna być demaskowana i bezwzględnie zwalczana.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1. Burds J., „The Early Cold War in Soviet West Ukraine, 1944-1948”, Pittsburgh 2001 r.
2. „Gazeta Lwowska”, nr 9, 14 styczeń 1936 r.
3. Poliszczuk W., „Dowody zbrodni OUN i UPA”, Toronto 2000 r.
4. Poliszczuk W., „Manowce polskich historyków”, Toronto 1999 r.
5. Rossoliński-Liebe G., „Bandera. Faszyzm. Ludobójstwo. Kult”, Warszawa 2018 r.
6. https://pl.wikipedia.org/wiki/Ołeksandr_Bandera
7. <https://prawy.pl/119838-pilne-rekordowe-poparcie-dla-bandery-i-oun-upa-na-ukrainie/>
8. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19360010001/0/D19360001.pdf>
9. https://en.wikipedia.org/wiki/Stepan_Bandera
10. https://uk.wikipedia.org/wiki/Бандера_Василь_Андрійович
11. http://esu.com.ua/search_articles.php?id=40241
12. https://de.wikipedia.org/wiki/Ernst_Kundt

13. https://uk.wikipedia.org/wiki/Климів_Іван_Степанович
14. https://pl.wikipedia.org/wiki/Alfred_Bisanz
15. https://pl.wikipedia.org/wiki/Batalion_„Roland”
16. <https://en.wikipedia.org/wiki/Plast>
17. https://en.wikipedia.org/wiki/Lev_Shankovsky
18. https://en.wikipedia.org/wiki/Yaroslav_Stetsko
19. https://pl.wikipedia.org/wiki/Roman_Szuchewycz
20. <https://detector.media/infospace/article/112700/2016-02-09-pro-tyagom-roku-bude-zbilsheno-finansuvannya-ukrinformu-i-zdiysneno-restart-kanalu-uatv-mip/>
21. <https://uk.wikipedia.org/wiki/UATV>
22. <https://www.wsws.org/pl/articles/2022/03/29/ggjc-m29.html>
23. <https://www.youtube.com/watch?v=tAp1ZYWApMs>
24. <https://dorzeczy.pl/swiat/319354/ukrainski-ambasador-w-niemczech-broni-bandery-i-atakuje-polske.html>
25. <https://silview.media/2022/05/10/exclusive-uneearthed-cia-files-on-ukrainian-nazi-icon-stepan-bandera-hitlers-spy-terrorist-tyrant-asset/>
26. <https://polskatimes.pl/szokujace-slowa-ambasador-ukrainy-w-berlinie-andrij-melnyk-broni-stepana-bandery-bandera-nie-był-masowym-morderca-zydow-i/ar/c1-16463841>
27. https://pl.wikipedia.org/wiki/Andrij_Melnyk
- 28.

https://uk.wikipedia.org/wiki/Бандера_Мирослава_Володимирівна